

Wieści Krzywińskie



Nr 6 (41)
LISTOPAD 1997

PISMO
KRZYWIŃSKIEGO
TOWARZYSTWA
KULTURALNEGO

CENA 1 ZŁ



RADA MIEJSKA MŁODYCH

STO ZŁOTYCH DO WYGRANIA

Każdy egzemplarz "Wieści Krzywińskich" jest numerowany od 001 do 600.

Co miesiąc będziemy drukować szczęśliwy numer. Właściciel egzemplarza opatrzonego szczęśliwym numerem, może go zamienić na STO NOWYCH ZŁ, czyli na jeden milion starych złotych.

W tej sprawie należy się zgłosić do sekretariatu Urzędu Miasta i Gminy w Krzywiniu.

Szczęśliwy numer "Wieści Krzywińskich" nr 5 (40)
z września 1997 r.: 52. GRATULUJEMY ZWYCIĘZCY!



Kolorowa szkoła w Lubiniu

Jesienią ubiegłego roku, burmistrz naszej gminy pan Paweł Buksalewicz, zlecił mi zaprojektowanie wnętrza i kolorystyki, rozbudowującej się szkoły w Lubiniu. Byłem zachwycony, a jednocześnie zaskoczony tą propozycją. Gdy się ogląda wnętrza banków, np. PKO w Kościanie czy w Gostyniu, od razu widać, że nie zostały one zaprojektowane przez kasjerów, czy księgowych. Poczta Główna w Lesznie, też nie robi wrażenia, że zaprojektowali ją specjaliści od wysyłania listów i paczek. Widać, że wnętrza te zaprojektowali profesjonaliści.

To, żeby zaprojektowanie wnętrza szkoły, powierzyć specjalistom, to jest zupełnie coś nowego i dla niektórych niewyobrażalnego. Wnętrza szkół i ich kolorystyka, projektowane są przez dyrektorów szkół, a więc nauczycieli. Ta tradycja, ma swoich gorących zwolenników, a rolę głównego obrońcy tej tradycji, podjęła przewodnicząca Komitetu Rozbudowy Szkoły, nauczycielka, pani Barbara Antkowiak. Różnymi sposobami próbowała wpłynąć, nie na zagospodarowanie wnętrza, na czym jako wieloletnia nauczycielka zna się niewątpliwie, ale na zestaw projektowanych przez mnie kolorów. Ja, z kolei uważałem, że moje studia na wydziale Architektury Wnętrz Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, i 35 lat pracy w tym zawodzie, upoważniają mnie do pełnego ignorowania zaleceń pani Przewodniczącej.

Za to nieposłuszeństwo, zostałem poważnie ukarany. Z okazji otwarcia ośmioklasowej szkoły w Lubiniu, ukazał się numer specjalny Zeszytów Lubińskich, najpoważniejszego pisma wydawanego w naszym regionie. W artykule zatytułowanym: „Kronika Budowy Szkoły”, autorka Barbara Antkowiak wymienia wszystkie osoby, które przyczyniły się do zaistnienia szkoły w obecnej formie, są tam między innymi nazwiska murarzy, blacharzy, cieśli, stolarzy, oczywiście malarzy, nie ma tam tylko mojego nazwiska. Ja ze szkołą z „kolorowymi oknami i meblami w klasach i jeszcze bardziej kolorowymi korytarzami” (zdania z artykułu), nie mam nic wspólnego.

W 1968 roku Stefan Kisielewski, na zebraniu Związku Literatów, mówiąc o cenzurze, powiedział, że rządzi nami dyktatura ciemniaków. Rządzący wtedy Polską Gomułka wziął to do siebie i za karę, kazał wycofać z obiegu wszystko co było podpisane nazwiskiem Ste-

fan Kisielewski lub pseudonimem Kisiel. I tak z księgarń zniknęły, nie tylko książki o muzyce (tylko takie można mu było w Polsce drukować), ale i nuty z jego utworami. Nazwisko Kisielewskiego rzeczywiście przestało istnieć.

Ale dziś, na szczęście dla jednych, a na nie-szczęście dla drugich, mamy inne czasy. To, co nie ukazało się w Zeszytach Lubińskich, może ukazać się w Wieściach Krzywińskich i nawet Przewodnicząca Rady Gminy nie może zakazać druku tego artykułu.

Dziwnym trafem, tuż za artykułem pani Barbary Antkowiak w Zeszytach Lubińskich, znalazły się dwie niezadrukowane strony. **Bardzo proszę, posiadaczy tego numeru, aby na jednej z tych stron, dopisali sobie długopisem, że autorem wnętrza i kolorystyki szkoły w Lubiniu, jest artysta plastyk, mgr sztuki Paweł Zając.**

Paweł Zając

Krzywińska Rada Miejska Młodych w telewizji

Wyborom do pierwszej w Wielkopolsce Rady Miejskiej Młodych w dniu 22 września towarzyszyło bardzo duże zainteresowanie lokalnych i regionalnych mediów. Między innymi Telewizja Poznań podała informację o tym wydarzeniu w „Teleskopie” 23 września, a w dniu następnym w programie „Na oku” wyemitowała reportaż, którego tematem było powstanie tej inicjatywy i związane z nią nadzieje.



Po reportażu w poznańskim studio odbyła się emitowana „na żywo” redakcyjna dyskusja w której udział wzięli burmistrz Paweł Buksalewicz i dwie młode radne Barbara Skrzypek z Jerki i Joanna Buksalewicz z Krzywina. Dyskusje prowadzili dziennikarze Robert Klimczak i Piotr Wojtkowiak.

(red)



Sesja w dniu 7 października

Informacja o postępie prac telefoniczacyjnych

Przedstawiciel Zakładu Telekomunikacji Polskiej S.A. w Lesznie pan Marian Krzyżosiak wraz z przewodniczącym społecznego komitetu panem Markiem Pinkowskim przedstawili informację z postępu prac.

Jednocześnie pan Marek Pinkowski podziękował wszystkim za dobrze układającą się współpracę

(obszerny atrykuł na str.4)

Zaświadczenia o wyborze dla młodych radnych

Przewodnicząca Rady pani Barbara Antkowiak oraz z-ca burmistrza pan Roman Majorczyk wręczyli członkom Rady Miejskiej Młodych zaświadczenia o wyborze. W sesji uczestniczył komplet młodych radnych.



Młody Radny - Artur Borowiak odbiera zaświadczenie o wyborze

Podjęto uchwały w sprawach

- zbycia nieruchomości w Łagowie i Rąbinu, wynajmu świetlicy wiejskiej w Jerce,
- procedury uchwalania budżetu na 1998 rok oraz
- zwiększono budżet na rok bieżący.

KOMUNIKAT

Burmistrz Miasta i Gminy Krzywiń przypomina, że zgodnie z art. 7 i 8 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gmiach (Dz.U.Nr 132 poz. 622) osoby fizyczne i prawne prowadzące na terenie gminy działalność polegającą na usuwaniu odpadów komunalnych (śmieci, fekalii itp.) powinny uzyskać zezwolenie.

Zezwolenia udziela Burmistrz Miasta i Gminy każdemu podmiotowi jeśli spełnia określone w art. 8 w/w ustawy warunki.

Wniosek o udzielenie zezwolenia powinien zawierać m. in.:

1. Oznaczenie podmiotu ubiegającego się o zezwolenie, jego siedzibę.
2. Określenie przedmiotu i obszaru wykonywanej działalności.
3. Określenie środków technicznych jakimi dysponuje ubiegający się o zezwolenie, w celu prawidłowego wykonywania działalności objętej wnioskiem.
4. Określenie czasu w jakim zezwolenie musi być udzielone.
5. Udokumentowanie gotowości odbioru odpadów komunalnych przez śmietnisko lub wylewisko.

Ustawa przewiduje (art. 10), że kto prowadzi tę działalność bez wymaganego zezwolenia podlega karze aresztu lub karze grzywny.

Zainteresowanych proszę o zgłoszenie się w terminie do 20 listopada 1997r. do Urzędu Miasta i Gminy pokój Nr 21 w godzinach urzędowania.

„Wiadomości Kościańskie” dzieciom z gminy Krzywiń

Redaktor naczelny „Wiadomości Kościańskich” Jerzy Wizerkaniuk przekazał w darze dla wszystkich dzieci klas I - IV szkół podstawowych z terenu naszej gminy 700 szt książek z bajkami i wierszami dla dzieci.

Wkrótce dotrą one do rąk adresatów. Myślimy, że będą zadowolone.

TELEFONIZACJA GMINY - RAPORT KOMITETU

Latem na dobre rozpoczęto prace terenowe związane z telefonizacją naszej Gminy. Kilkuosobowe brygady uzbrojone w nowoczesny sprzęt rozpoczęły „wykopki” w wielu punktach gminy. Kompleksowy projekt modernizacji i rozbudowy sieci wyszedł z trudnej fazy projektowej i perspektywa rychłego korzystania z własnego telefonu dla 1100 rodzin lub firm staje się bardziej realna. Rozbudziło to ponownie dyskusje i zapytania o terminy uruchomienia telefonów, dyżurni plotkarze odgrzali stare i wymyślają nowe bzdury dotyczące głównie pieniędzy komitetu, których ratałna płatność właśnie się kończy.

Raport rozpoczniemy więc od nich (dane na dzień 10.10.br.):

DOCHODY OGÓŁEM	1.350.000,.
(w tym odsetki od lokat)	
PROWIZJE BANKU	9.675,-
(od wpłat i przelewów)	
ZWROTY DLA REZYGNUJĄCYCH	6.876,-
INNE WYDATKI	2.334,-
(druki, prowadzenie dokumentacji, korespondencja, delegacje)	

Osobną kwotę 50.000 zł stanowią zaległości niektórych osób w ratałnym systemie wpłat.

W całym okresie działania komitetu nie przelano ani nie pożyczono na inne cele żadnych kwot. !!! Nasze pieniądze w większości ulokowano na lokatach terminowych. Dodatkowym wpływem komitetu będzie 10.000 zł z poprzedniego komitetu w Jerce. (koszt części inwestycji płaconej z pieniędzy komitetu w tej miejscowości jest wyższy niż planowano o 100.000 zł, m. innymi są to koszty nowych przyłączy do starych abonentów).

Koszty wstępne dla całej inwestycji opiewają natomiast na następujące kwoty rejon:

centrali JERKA	1.240.000,.
centrali KRZYWIŃ	1.400.000,.
centrali BIEŻYŃ	1.500.000,.

Najwyższy koszt jednostkowy nowego telefonu, wg kierownika działu inwestycji Telekomunikacji Polskiej będzie w rejonie centrali Bieżyń - około 5.000 zł.

Chociaż na dzień dzisiejszy środki na całość inwestycji nie bilansują się zbyttnio, na pewno członkowie - współinwestorzy nie będą nic dopłacać !

Do tej pory wykonano na terenie Gminy następujące prace:

* Gotowe są trzy projekty dla poszczególnych rejonów central. Jedynie w Bieżyniu nie ma jeszcze formalnych uzgodnień budowlanych - tam był największy bałagan w podkładach geodezyjnych.

* Uruchomiono docelowe centrale cyfrowe najnowszej generacji w Krzywiniu i Jerce. (jakość połączeń poprawiła się ogromnie).

W całej gminie zakończono układanie światłowodu -od Kościana do Krzywinia - Jerki - Bieżyń, i przez Kunowo do Gostynia.

* Na odcinkach, gdzie projekty światłowodu pokrywały się z siecią rozprowadzającą od central ułożono w jednym wykopie wiązki kabli miedzianych, co stanowi około 50 % kosztów materiałowych tego - ostatniego etapu inwestycji.

* W Jerce kończone są prace z rozprowadzeniem sieci do abonentów oby zima nie zastopowała prac w innych miejscowościach tej centrali.

* W Bieżyniu rozpoczęto remont i przystosowanie pomieszczeń pod centralę. (Nieprzychylność mieszkańców tej wsi spowodowała zmianę wstępnej lokalizacji - obecnie ośrodek zdrowia ZOZ.).

Spółeczny komitet telefonizacji Gminy współdecyduje o wyborze firm wykonawczych. Do tej pory odbył się przetarg na sieć w centrali Jerka. Najniższą z 4 firm ofertę złożyło Przedsiębiorstwo robót telekomunikacyjnych T K C z Poznania. Różnice pomiędzy oferentami wynosiły do 300 tys. złotych. TKC to ta sama firma, która sprawnie układała światłowód na naszym terenie. Moim zdaniem są doskonale zorganizowani i szybcy w pracy. Wydaje się, że po realizacji prac w Jerce, gdzie łatwo kopać i dogadywać się z mieszkańcami właściciele firmy jeszcze trochę opuszczą stawki i zaakceptujemy ich kolejne oferty!

Ogromnym sojusznikiem Komitetu we wszystkich poczynaniach jest Burmistrz Paweł Buk-salewicz, a w bieżących działaniach pomagają pracownicy Urzędu Miasta i Gminy. Największy ciężar spadł na przysłowiowe barki p. Doroty Wróblewskiej i p. Krzysztofa Ostrowskiego - dziękujemy !

Najbliższe plany Komitetu to doprowadzenie jeszcze w listopadzie do przetargu na budowę sieci centrali Krzywiń . Kiedy będziemy „dzwonić” ? - Rejon Jerki jeszcze w tym roku,

może też mieszkańcy miasta - Krzywina w tej chwili znak zapytania postawiła nam POGODA! Drugim zmartwieniem działaczy komitetu są PIENIĄDZE, bez większego dofinansowania z budżetu Gminy na 1998 rok zakończenie całości prac też stoi pod znakiem zapytania. Największy problem: kto zakupi centralę w Bieżyniu? (ok. 500.000 zł) W planach TP SA nie ma na nią środków. Część pieniędzy, które wzmocniłyby naszą inwestycję TP SA musiała w tym roku ulokować w leszczyńskich gminach powodziowych.

Jednak częste osobiste kontakty z Dyrektorem leszczyńskiego zakładu Telekomunikacji Polskiej SA i płynące z nich ustalenia i obietnice pozwalają prognozować dobrze temu największemu przedsięwzięciu naszej Gminy - za rok przez wszystkie kable i światłowody popłyną rozmowy mieszkańców z każdej i do każdej miejscowości ziemi krzywińskiej.

W trakcie prac realizacyjnych powstają jeszcze możliwości przyjmowania nowych członków komitetu w rejonach Krzywina i Bieżyń, jednorazowo muszą oni wpłacić obecną równowartość 500 dolarów - teraz to 1.700 zł. Szczegóły przekazuje zainteresowanym p. Dorota Wróblewska pok. nr 4 UMiG. Uchwała komitetu dzieli także już zgromadzone pieniądze proporcjonalnie w zależności od terminu otrzymania telefonu. Ci którzy podłączani będą na końcu inwestycji dysponować będą większą kwotą do zwrotu w impulsach. - pieniądze złożone na lokatach terminowych nie tracą na wartości. W najbliższym czasie czeka nas wydatek rzędu 650 tys. zł jako część inwestycji na terenie centrali w Jerce. Dzięki solidności wpłacających członków z tego rejonu i dotacji budżetu Gminy tutaj pieniędzy wystarczy.

Marek Pinkowski

Przewodniczący
Społecznego Komitetu Telefonizacji
Gminy Krzywiń



Wychodząc na przeciw potrzebom klienta postanowiliśmy wydłużyć czas obsługi i obecnie wszystkie nasze placówki tj. w Kościanie, Kamieńcu Poznańskim i Krzywiniu są czynne od poniedziałku do piątku w godzinach od 7³⁰ do 17⁰⁰, a także w każdą sobotę w centrali, a w Oddziałach w Krzywiniu i Kamieńcu Pozn. zawsze w drugą i ostatnią sobotę miesiąca w godzinach od 9⁰⁰ do 13⁰⁰.

Prowadzimy obsługę finansową ludności, rolnictwa (kredyty preferencyjne z dopłatami ARiMR), podmiotów gospodarczych oraz jednostek budżetu terytorialnego. Bardzo serdecznie zapraszamy Państwa do współpracy, zapewniamy bezpieczeństwo wkładów i lokat oraz ewidencję operacji bankowych w czasie rzeczywistym.

Oprocentowanie naszych produktów przedstawia się następująco:

Depozyty

na rachunkach bieżących	6 %
na książeczkach a'vista	7 %
na ROR (kapitalizacja kwartalna)	11 %
terminowe:	
1 miesięczne -	16 %
2 miesięczne -	18 %
3 miesięczne -	19 %
6 miesięczne -	20 %
12 miesięczne -	21 %
24 miesięczne -	22 %
36 miesięczne -	24 %

Kredyty

negocjowany -	27 %
do 1 roku	30 %
do 2 lat	31 %
do 3 lat	31 %
powyżej 3 lat	32 %
przeteterminowane	49 %



Proponujemy także kredyty na sprzedaż ratalną samochodów osobowych w AUTO-SERVICE-MYLER (Lubosz Nowy k/Kościana) oprocentowane 25% w stosunku rocznym

**Szczegółowych informacji udzielają
pracownicy Banku Spółdzielczego w Kościanie.**



Wykład wygłoszony dnia 14 lipca 1997 r. w pałacu w Turwi przez Macieja Mycielskiego, historyka, pracownika Uniwersytetu warszawskiego, jednocześnie wnuka Krzysztofa Morawskiego, ostatniego właściciela Turwi.

(zapis z nagrania na taśmę magnetofonową)



historyk, zajmuję się zawodowo.

Moja historia rodzinna i okres historyczny, którym się zajmuję, spotykają się właśnie w osobie księżnej łowickiej.

W ostatnich latach otworzono rosyjskie archiwa, niedostępne dotychczas nawet dla rosyjskich historyków. Okazało się, że jest tam wiele bardzo interesujących materiałów jej dotyczących.

24 maja 1820 roku, przechodnie w Warszawie mogli zobaczyć wielkiego księcia Konstantego jak zdąża powozem do zamku. Nie był to widok specjalnie nowy, wiadomo było, że Konstancy bywa u Marszałka dworu królewskiego Adama Brońca, który miał mieszkanie na zamku, oraz jego żony.

W tym samym czasie, innymi zamkowymi wejściami, przemykali się do państwa Brońców, rosyjscy generałowie oraz niektórzy wyżsi urzędnicy. W zamku odbył się ślub, który zdołano utajnić do tego stopnia, że dopiero post factum, Warszawa i nawet osoby bardzo bliskie wielkiemu księciu Konstantemu, oraz pannie młodej, dowiedziały się, że małżeństwo zostało zawarte.

Małżeństwo, między wielkim księciem Konstantym Pawłowiczem, naczelnym wodzem armii polskiej, formalnie następcą tronu rosyjskiego po panującym bracie Aleksandrze i Joanną Grudzińską, która była córką pani Brońcowej z pierwszego małżeństwa, zawarte było w sposób niezwykle skromny, tak że oficerowie nie byli nawet w strojach galowych.

Zawarto jednocześnie trzy śluby: ślub prawosławny, ślub katolicki i ślub cywilny wg. obowiązującego wtedy Kodeksu Napoleona.

Kim byli państwo młodzi?

Konstanty był młodszym, drugim synem cesarzewicza Pawła, syna carycy Katarzyny, którego to syna, Katarzyna zamierzała do tronu nie dopuścić, uważając, że jego odchyły psychiczne wykluczają sprawowanie władzy. Następnym carem po Katarzynie, miał być Aleksander a więc starszy brat Konstantego. Cesarzem miał być również Konstancy Jego narodzinom towarzyszyły wielkie

nadzieje, miał być on mianowicie cesarzem Bizancjum. W roku 1779, to jest w roku urodzin Konstantego, Katarzyna planuje rozbiór cesarstwa tureckiego, przynajmniej jego europejskiej części. Część mieli wziąć Austriacy, część miała się dostać Rosji, oczywiście z Konstantynopolem, czyli Stambułem. Na tych terenach miało być utworzone osobne państwo, a na tronie miał zasiąść Konstancy. Był on wychowany przez Greków i do końca życia miał greków jako współpracowników. W listach do nich, zupełnie płynnie z języka francuskiego przechodził na staro-grecki. Zamary osadzenia Konstantego na tronie bizantyjskim okazały się mrzonkami. Zmieniła się konstelacja dyplomatyczna i Konstancy zaczął być wysuwany jako kandydat na króla Polski. Te propozycje wysuwał kilkakrotnie Stanisław August. W roku 1787 na spotkaniu z Katarzyną w Kaniowie, po przegranej wojnie w obronie Konstytucji 1792 r., a ostatni raz ten projekt wyszedł od strony Polski po przegranej powstania kościuszkowskiego, kiedy drugi naczelnik powstania Wawrzecki próbował jeszcze coś wytargować, nie dopuścić do ostatecznej likwidacji państwa i zaproponował tron dla Konstantego.

Jeszcze raz wrócił ten wątek w roku 1807 w czasie rokowań między Napoleonem i Aleksandrem w Tylży, gdzie Napoleon proponował Aleksandrowi stworzenie państwa polskiego pod władzą Konstantego. Konstancy był obiektem działań dyplomatycznych, ale sam pełnił jedynie służbę wojskową. Nie jest prawdą, że co często o nim pisano, że był tchórzem. Z jego działań wojskowych, jeszcze za czasów Suworowa, można wnioskować, że miał wiele chwalebnych kart. Ze sprawami polskimi, po raz pierwszy spotkał się w 1814 r., kiedy Aleksander tworzy Królestwo Polskie, autonomiczne, konstytucyjne, a na wodza armii przeznaczona Konstantego.

I to jest właściwie, w dziejach stosunków między Polakami a Konstantym okres najmroczniejszy. Te lata od 1814 do 1820, to są wielokrotnie już opisywane parady na placu Saskim, gdzie Konstancy upokarza dawnych żołnierzy napoleońskich, niesłychanie brutalnie ich traktując, próbując ich wepchnąć w dyscyplinę rosyjską, gdzie żołnierze są bici kijami. Etos armii napoleońskiej zostaje tu bardzo brutalnie atakowany. Tak jest odbierany Konstancy w 1820 r. Niesłychanie brutalny, zaczynający się wtrącać do administracji cywilnej Królestwa, która mu teoretycznie nie podlegała. Co więcej, jego władza zaczyna się rozciągać na te ziemie, które nie weszły w skład Królestwa, więc na Litwę. Ostatecznie zaczyna sprawować i dowództwo wojskowe i władzę nad sprawami cywilnymi.

ciąg dalszy w następnym numerze

Taśmę odsłuchał i spisał tekst: Paweł Zając

RADA MIEJSKA MŁODYCH



BURMISTRZ

Nazywam się **Hubert Pudliszewski**. Urodziłem się 27 lutego 1981 roku w Lesznie. Mieszkam w Krzywiniu przy ul. Strzeleckiej 13 a. Pochodzę z rodziny inteligentckiej. Matka Barbara pracuje jako nauczycielka w Samorządowym Przedszkolu w Krzywiniu. Ojciec Zbigniew z zawodu tech. weterynarii zginął tragicznie w 1983 roku. Naukę w Szkole Podstawowej w Krzywiniu rozpocząłem w 1988 roku, a skończyłem w 1995 roku. Obecnie jestem uczniem II kl. Liceum Ogólnokształcącego w Krzywiniu.

Od 1994 roku należę do Orkiestry Dętej przy OSP w Krzywiniu. Poza tym w tym roku zdobyłem stopień plectwonurka.

Obecnie pragnę jako młodzieżowy radny nauczyć się podejmować współdecyzje w swoim środowisku i w sprawach dotyczących młodzieży.

Z-CA BURMISTRZA



Nazywam się **Maciej Pinkowski**. Urodziłem się 14 stycznia 1983 roku w Śremie. Wczesne dzieciństwo spędziłem w Czempiniu. Tam też ukończyłem pierwsze pięć klas szkoły podstawowej.

W 1996 roku przeprowadziłem się wraz z rodzicami i młodszą siostrą do Cichowa. Ojciec jest mgr inż. zootechniki. Obecnie zajmuje się hodowlą i układaniem dzikich zwierząt na potrzeby filmu. Mama zajmuje się prowadzeniem gospodarstwa.

Obecnie jestem uczniem VIII klasy Szkoły Podstawowej w Bieżyniu. Nauka nie sprawia mi większych problemów. Dzięki temu mam czas, aby poszerzać swoje wiadomości w dziedzinie biologii, która interesuje mnie przede wszystkim. Bardzo lubię czytać książki. Oprócz tego wiele czasu i energii poświęcam swoim zainteresowaniom sportowym. Po ukończeniu szkoły podstawowej zamierzam kontynuować naukę w II Liceum Ogólnokształcącym w Lesznie. W przyszłości chciałbym studiować zootechnikę na Akademii Rolniczej w Poznaniu.

Działając w Radzie Młodych zamierzam zająć się sprawami dotyczącymi ochrony zasobów naturalnych gminy Krzywiń, a także poprawą warunków nauczania.

PRZEWODNICZĄCA



Nazywam się **Barbara Skrzypek** i jestem uczennicą II klasy LO w Krzywiniu.

Wzięłam udział w wyborach do Rady Młodych ponieważ chcę się uczyć współodpowiedzialności za los mojej najbliższej ojczyzny, a jest nią gmina w której mieszkam. Wydaje mi się, że Rada Młodych jest przygotowaniem do uczestnictwa w życiu społecznym i politycznym. Myślę, Rada będzie pełniła bardzo ważną funkcję kształceniową i wychowawczą, będzie przygotowy-



INFORMUJE

wała do działalności w samorządach lokalnych. Będzie uczyła odpowiedzialności za siebie i Polskę. Według mnie Rada Młodych stanie się szkołą kształtującą postawy obywatelskie.

Moim głównym celem podczas działalności w Radzie Młodych jest:

- powołanie grupy wolontariuszy, spośród młodzieży troszczącej się o ochronę środowiska naturalnego,
- organizowanie życia kulturalnego w środowisku,
- zorganizowanie kółek samokształceniowych doskonalących technikę uczenia się,
- nawiązanie kontaktów ze szkołami średnimi poza granicami kraju w celu doskonalenia sprawności językowych,
- budowa sali gimnastycznej dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krzywiniu.

Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO



Nazywam się **Barbara Wachowiak**. Urodziłam się 20 października 1983 roku w Kościanie. Mieszkam w Wieszkowie. W wieku 6 lat uczęszczałam do „zerówki” w Żelaznie. Obecnie chodzę do Szkoły Podstawowej w Krzywiniu.

Moja mama zajmuje się domem. Tata pracuje w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Wieszkowie. Mam dwóch młodszych braci Adama i Pawła.

Moim ulubionym przedmiotem jest matematyka. Oprócz tego uwielbiam recytować wiersze i czytać książki. W przyszłości chciałbym uczęszczać do liceum ekonomicznego w Lesznie, by później móc zostać ekonomistą.

SEKRETARZ



Nazywam się **Joanna Buksalewicz**. Urodziłam się 17 sierpnia 1981 roku w Kościanie. Mieszkam w Krzywiniu na ulicy Mostowej 40. Uczęszczam do Liceum Ogólnokształcącego w Krzywiniu. Obecnie jestem uczennicą II a.

Mój ojciec Paweł pracuje w Urzędzie Miasta i Gminy Krzywiń jako burmistrz

- z zawodu jest technologiem drewna. Matka Anna pracuje w krzywińskiej szkole podstawowej jako katechetka - z wykształcenia jest technikiem gastronomii. Mam dwoje młodszego rodzeństwa: brata Wojtka (15 lat) i siostrę Ewę (13 lat).

Interesuję się historią i kulturą ziemi krzywińskiej, w szkole podstawowej brałam udział w kilku konkursach dotyczących gminy Krzywiń. Lubię czytać książki, pływać i jeździć na rowerze. Uwielbiam podróże i zwiedzanie ciekawych zakątków Polski i świata.

Do Rady Młodych kandydowałam ponieważ chcę mieć wpływ na to, co dzieje się w moim mieście i gminie; na decyzje podejmowane przez Radę Miejską, zwłaszcza w zakresie sportu, turystyki, oświaty i kultury. Będąc w Radzie Młodych chciałabym utworzyć na terenie gminy ścieżkę rowe rową; popieram budowę basenu przy Liceum w Krzywiniu.

cd. str. 8

cd. ze str. 7

CZŁONEK ZARZĄDU



Nazywam się **Iwona Hamulska**. Urodziłam się 10 marca 1980 roku w Kościanie. Mieszkam w Wieszkowie. W 1995 roku rozpoczęłam naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Krzywiniu, obecnie jestem uczennicą klasy III.

Interesuję się geografią i turystyką.

Jako członek „rady młodych” chciałabym wysunąć propozycje dotyczące spraw młodzieży naszej gminy, które postaram się realizować:

- chciałabym aby rozpoczęto prace nad powiększeniem Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krzywiniu o dodatkowe skrzydło, oraz rozbudowano salę gimnastyczną. Co zwiększyłoby napływ młodzieży w okolice naszej gminy.
- doprowadzić do utworzenia klubu młodzieżowego z możliwością wykorzystania wolnego czasu w przerwie między lekcjami oraz czekania na autobus.
- chciałabym aby na terenie miasta Krzywina znajdowały się aparaty telefoniczne np. ZSO i Z, rynek.
- doprowadzić do rozwoju imprez kulturalnych w celu urozmaicenia życia mieszkańców gminy.
- organizować akcje pomocy.
- podpisać współpracę z młodzieżą z sąsiednich gmin.
- doprowadzić do rozwoju turystyki (wspólne wycieczki, obozy)

CZŁONEK ZARZĄDU



Nazywam się **Ania Szczepaniak**. Tak, właśnie Ania, a nie Anna. Nie cierpię, kiedy ktoś do mnie tak mówi! Urodziłam się 24 września 1983 roku w Kościanie, liczę więc sobie czternaście wiosen. Dodam jeszcze, że mam dwóch braci i młodszą siostrę. Moi rodzice są rolnikami, czę-

sto i ja włączam się do pracy na roli. Bardzo interesuje mnie życie zwierząt. W domu hoduję różne kwiaty i roślinki. Już w przedszkolu odkryłam, że całkiem miło jest przewodniczyć grupie. Czasami nie podobało się to moim kolegom i kończyło się ... łzami!

Jestem bystrym obserwatorem życia i twierdzę, że młodzi ludzie mogą wiele zdziałać. Starsze pokolenie patrzy nie raz na nasze poczynania jakby „z boku”.

Sądzę, że moje predyspozycje pozwolą mi efektywnie działać w Radzie Miejskiej Młodych i udowodnić, że ja i moi rówieśnicy potrafimy zrobić wiele dobrego.

CZŁONEK ZARZĄDU



Nazywam się **Piotr Leonarczyk**. Urodziłem się 2 stycznia 1983 roku w Kościanie. Do roku 1989 mieszkalem w Starym Bojanowie. Obecnie mieszkam w Krzywiniu. W wieku siedmiu lat rozpocząłem naukę w Szkole Podstawowej w Krzywiniu. Mój tata pracuje w GS Krzywiń, a

mama zajmuje się domem. Mam piątkę rodzeństwa. Moje zainteresowania to informatyka, chemia i wędkarstwo. W przyszłości chciałbym uczęszczać do Liceum Ogólnokształcącego w Krzywiniu.

KRONIKARZ



Nazywam się **Karolina Wiśniewska**. Urodziłam się 18 lutego 1982 roku w Kościanie. Obecnie mieszkam w Krzywiniu. Jestem uczennicą I klasy Liceum Ogólnokształcącego w Krzywiniu. Moja matka - Maria jest księgową, a ojciec - Paweł pracuje jako kierowca. Mam dwoje starszego rodzeństwa. Interesuję się biologią.

Postanowiłam kandydować do Rady Miejskiej Młodych bo wydaje mi się, że do naszej gminy można wnieść wiele zmian związanych z życiem młodzieży, z organizacją różnych zdarzeń kulturalnych. Jako radna będę starała się wraz z kolegami o urzeczywistnienie naszych planów i pomysłów. Ważne dla mnie jest utworzenie w Krzywiniu klubu dla młodzieży czekającej czasem nawet dwie godziny na autobus. Dlatego miejsce, gdzie mogliby oni zjeść coś lub wypić ciepłą herbatę jest potrzebne. Bardzo chciałabym by w naszej gminie powstały ścieżki rowerowe, w wioskach boiska do piłki nożnej i chodniki oraz by został zrealizowany plan budowy basenu przy Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krzywiniu.

Nazywam się **Artur Borowiak**. Urodziłem się 4 marca 1984 roku w Kościanie. Obecnie jestem trzynastoletnim uczniem Szkoły Podstawowej w Krzywiniu. Mój tata pracuje w Czerwonej Wsi w spółce z o.o. Mama zajmuje się domem. Mam trzech braci Piotra i Pawła i najmłodszego Przemka. Piotr i Paweł uczęszczają do klasy piątej w



Krzywiniu. Interesuję się muzyką i grą na instrumentach klawiszowych. Lubię grać z kolegami w piłkę nożną. Jeżdżę do Racotu na organizowane biegi na 3000 m. Moim największym osiągnięciem jest zajęcie trzeciego miejsca w Racocie. W przyszłości chciałbym podjąć naukę w technikum.

Nazywam się **Elżbieta Śmieszalska**. Urodziłam się 12 maja 1980 roku w Kościanie. Mieszkam w Łuszkowie z rodzicami Genowefą i Zygmuntem. Do szkoły podstawowej chodziłam w Jerce. Obecnie uczęszczam do Zespołu Szkół Ekonomicznych i Zawodowych w Śremie - do trzeciej klasy.



Chciałabym aby w naszej gminie w każdej wsi były chodniki i pasy zieleni. Abyśmy bardziej dbali o środowisko, żeby stało więcej pojemników na śmieci i częściej były usuwane.

Nazywam się **Gosia Bąkowska** i chodzę do VI klasy. Mieszkam od urodzenia w Kopaszewie. Koledzy przezywają mnie „komputer bez wyłącznika” bo podobno gadam jak najęta. Potrafię recytować wiersze i często biorę udział w imprezach szkolnych. Trema nie przeszkadza mi w publicznych wystąpieniach. Należę do zespołu



mandolinistów. Chociaż mam dopiero 12 lat, to i ja chciałabym dołożyć swoją cegiełkę i włączyć się w realizowanie zadań jakie stawiają przed młodymi obywatelami Gminy Krzywiń. A poza tym lubię podróżować.

Nazywam się **Łukasz Mańczak**. Urodziłem się 28 lipca 1983 roku w Kościanie. Jestem synem Waldemara i Anieli Mańczaków. Mam brata Artura, który jest starszy. Tata ukończył Szkołę Zawodową, a mama jest gospodynią domową. W 1990 roku rozpocząłem naukę w Szkole Podstawowej w Bieżyniu. Obecnie jestem w klasie VIII. Po



szkole podstawowej chciałbym ukończyć szkołę typu maturalnego. Interesuję się historią

Nazywam się **Jakub Janiak**. Urodziłem się 18 września 1982 roku w Lesznie. Rodzice moi są z zawodu nauczycielami. Ojciec ukończył studia chemiczne na Uniwersytecie w Poznaniu. Obecnie jest dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych w Krzywiniu. Matka ukończyła Akademię Wychowania Fizycznego we Wrocławiu i pracuje jako nauczyciel w Szkole Podstawowej w Krzywiniu. Mam siostrę Małgorzatę, która jest uczennicą klasy VII Szkoły Podstawowej w Krzywiniu. W czerwcu br. ukończyłem szkołę podstawową i od września jestem uczniem pierwszej klasy Liceum Ogólnokształcącego w Krzywiniu.



W szkole podstawowej bardzo interesowało mnie wędkarstwo. Od trzech lat jestem sympatykiem sportu żużlowego i kibicuję „Unii Leszno”. Bardzo lubię sporty wodne zwłaszcza pływanie. Ukończyłem kurs młodszego ratownika, posiadam specjalną kartę pływacką „złoty czepek”, w minione wakacje ukończyłem także kurs płetwonurka.

Nazywam się **Mirosław Halik**. Urodziłem się 30 kwietnia 1983 roku w Gostyniu. Obecnie mieszkam w Świńcu. Naukę swą rozpocząłem w Szkole Podstawowej w Świńcu, do której chodziłem przez 4 lata. Obecnie uczęszczam do Szkoły Podstawowej w Krzywiniu. Mama moja zajmuje się domem, a tata pracuje w Poznaniu. Mam dwóch braci.



Interesuję się sportem, a w szczególności piłką nożną. W przyszłości chciałbym uczęszczać do technikum w Lesznie i zostać technikiem mechanikiem.

Ja, **Marcin Kołodziej** urodziłem się 31 marca 1984 roku w Kościanie. Teraz mieszkam w Zbęczach I. W roku 1991 rozpocząłem naukę w Szkole Podstawowej w Jerce. Obecnie jestem uczniem klasy VII. Do moich zainteresowań należą geografia, biologia i historia. Wolne chwile spędzam nad jeziorem, łowiąc ryby.



Jako radny chciałbym się przyczynić do rozwoju sportu i turystyki oraz tworzenia nowych kółek zainteresowań.

Nazywam się **Monika Siudek**. Urodziłam się 16 sierpnia 1983 roku. Obecnie chodzę do ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Lubiniu



Moim ulubionym przedmiotem jest język polski i biologia. Lubię czytać książki w szczególności przygodowe. W wolnym czasie słucham muzyki i jeżdżę rowerem. Po ukończeniu szkoły podstawowej zamierzam uczyć się w liceum ogólnokształcącym.

Nazywam się **Magdalena Walczak**. Urodziłam się 8 maja 1983 roku w Kościanie w województwie leszczyńskim. Obecnie chodzę do ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Lubiniu.



Interesuję się sportem i historią. Lubię Tańczyć i śpiewać. Po ukończeniu ósmej klasy zamierzam podjąć naukę w Liceum Ogólnokształcącym.

Nazywam się **Paweł Banaszak**. Urodziłem się 7 stycznia 1984 roku w Kościanie jako drugi syn Macieja i Anny Banaszak. Mieszkam w Łuszkowie. Ojciec mój z zawodu formierz pracuje w Odlewni Żeliwa S.A. w Śremie. Matka z zawodu technik ekonomista pracuje w DANKO HR Sp. Z o.o. Zakład Nasiennie Rolny Kopaszewo. Moje jedyne rodzeństwo to brat Tomasz. W roku 1990 rozpocząłem naukę w klasie 0 w Szkole Podstawowej w Jerce obecnie imienia Melchiora Wańkowicza. Aktualnie uczęszczam do klasy VII.



Moją ulubioną dziedziną jest szeroko rozumiana przyroda. Szczególnie interesują mnie zwierzęta i ptaki. Zajmuję się również zbieraniem, identyfikowaniem oraz kolekcjonowaniem kamieni, minerałów i skamieniałości.

Jako radny Rady Miejskiej Młodych będę dążył, aby podczas mojej kadencji w naszej Gminie powstały ogniska młodzieżowe, w których chwile wolne można by spędzić w sposób kulturalny i pożyteczny; rozwijając swą tężyznę fizyczną, organizując wycieczki krajoznawcze, zwiedzając okoliczne lasy ze zwróceniem szczególnej uwagi na ochronę środowiska.

Nazywam się **Krzysztof Jędrozski**. Mam 14 lat. Chodzę do ósmej klasy Szkoły Podstawowej im. Gen. Dezyderygo Chłapowskiego w Turwi. Mieszkam w Rąbinie.



Moje zainteresowania to piłka nożna oraz tenis stołowy. Lubię ludzi z poczuciem humoru, lecz nie lubię ludzi nadużywających go. Nie lubię ludzi fałszywych i takich, którzy znęcają się nad innymi.

Uroczyste wręczenie sztandaru dla OSP Bielewo

OSP Bielewo poszczycić się może najdłuższą udokumentowaną historią wśród jednostek straży w gminie Krzywiń. Powstała już w 1927 roku z inicjatywy druha Ludwika Dienwebla. W 1937 roku otrzymała pierwszy swój sztandar - zachowały się stare fotografie z tej uroczystości. Również wtedy założono kronikę w której spisano najstarsze dzieje bielewskiej straży. Kronika ta cudem przetrwała do dnia dzisiejszego. W czasie wojny przechowywana była przez mieszkankę Bielewa panią Józefę Kierof.

W tym roku OSP Bielewo obchodzi swój jubileusz 70-lecia istnienia. Zarząd miejscowej jednostki na czele z druhem prezesem Ferdynandem Stężyckim wyszedł z propozycją ufundowania sztandaru. Zarząd Miejsko-Gminny Związku OSP mając na względzie dobrą pracę OSP w Bielewie w ostatnich latach przychylił się do tej propozycji. Uroczystość jubileuszowa z wręczeniem sztandaru odbyła się 21 września 1997 roku. Rozpoczęła ją uroczysta msza święta w nowobudowanym kościele odprawiona przez księdza kanonika Tadeusza Maćkowiaka, który poświęcił sztandar. Następnie przy dźwiękach Orkiestry Dętej OSP Krzywiń strażacy z Bielewa i zaproszeni goście przemaszzerowali ulicami wioski na boisko szkolne, gdzie dokonano ceremonii przekaza-



Prezes OSP Bielewo przekazuje sztandar Aleksandrowi Skrzypczakowi, Romanowi Lester i Marcinowi Stężyckiemu

nia sztandaru. Sztandar wręczył prezes Zarządu Wojewódzkiego ZOSP dh. Jan Solak, na ręce prezesa OSP Bielewo dh. Ferdynanda Stężyckiego, który następnie powierzył go pocztowi sztandarowemu. Przy tej okazji wielu druhów z Bielewa odznaczono:

Złotymi Medalami Za Zasługi Dla Pożarnictwa: Edwarda Pieturę, Jana Kobusa, Bolesława Kaczora, Antoniego Marciniaka, Władysława Prałata, Władysława Olejnika, Feliksa Plewkę, Zygmunta Krauze, Jana Krause, Bronisława Skrzypczaka, Jana Walczaka, Bolesława Prałata, Alojzego Strzelskiego, Tadeusza Gawrońskiego, Józefa Klupczyńskiego (obecny naczelnik OSP), Ferdynanda Stężyckiego (obecny prezes OSP).

Srebrnymi Medalami Za Zasługi Dla Pożarnictwa: Józefa Lirę, Ks. Tadeusza Maćkowiaka, Stanisława Gogóła, Edmunda Skrzypczaka, Jana Klechę, Andrzeja Klupczyńskiego (sołtys), Jerzego Nowaka, Piotra Maćkowskiego, Alojzego Jędrzychowskiego.

Braźowymi Medalami Za Zasługi Dla Pożarnictwa: Mariana Stężyckiego, Mariana Meisnera, Ferdynanda

Jędrzychowskiego, Bogdana Lis, Stanisława Markowskiego (stały sponsor OSP Bielewo).

Odnaką Wzorowego Strażaka: Edmunda Nowaczyka, Tadeusza Lestera, Tomasza Kazusia.

Druh prezes Stężycki wręczył podziękowania głównym sponsorom imprezy: **Radzie Miejskiej** (pokryła połowę kosztów zakupu sztandaru, koszty zorganizowania młodzieżowych zawodów pożarniczych, zakup 6 kpl mundurów wyjściowych), **Radzie Sołectkiej** z Bielewa, Stanisławowi Markowskiemu, firmie „AGROHANDEL” Mościszki, Gminnej Spółdzielni „SCH” z Krzywinia, Bankowi Spółdzielczemu w Kościanie, Spółdzielni Mleczarskiej w Kościanie, Aleksandrowi Dolczewskiemu z Siemowa.

Uroczystość obok druhów strażaków i licznie zgromadzonych mieszkańców Bielewa zaszczyliło wiele delegacji OSP z okolicznych miejscowości, poczty sztandarowe oraz Wicewojewoda Leszczyński Jan Wojciechowski, brygadier Grzegorz Matysiak z KW PSP z Leszna, st. Brygadier Leon Mądry Komendant Rejonowy PSP z Kościana, prezes ZW ZOSP Jan Solak z Rawicza, wiceprezes ZW ZOSP Kazimierz Król z Kościana, burmistrz Miasta i Gminy Paweł Buksalewicz (zarazem prezes ZM-G ZOSP w Krzywinu), przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara Antkowiak oraz członkowie Zarządu Miasta i Gminy: Roman Majorczyk, Marian Jagieła, Zbigniew Szymański, prezes Zarządu BS w Kościanie Janina Pleskot.

Po części oficjalnej rozpoczęły się okolicznościowe zawody młodzieżowych drużyn pożarniczych o „Puchar Prezesa OSP Bielewo” według regulaminu CTIF. Wyniki były następujące:

Chłopcy

- I miejsce i „Puchar” - OSP Krzywiń
- II miejsce - OSP Zbęchy I
- III miejsce - OSP Bielewo

Dziewczeta

- I miejsce i „Puchar” - OSP Krzywiń
- II miejsce - OSP Kopaszewo
- III miejsce - OSP Zbęchy I



Puchar odbiera Monika Bielewicz z MDP Krzywiń

Po zawodach młodzież piekła kielbaski przy ognisku. Dodatkowe atrakcje przygotował dla uczestników imprezy pan Zenon Kurt z Łuszkowa, a nagrodę ufundowała Aneta Jankowiak właścicielka sklepu z Bielewa. Wieczorem rozpoczął się wieczorek taneczny na którym miejscowi strażacy bawili się do samego rana.

(pb)

GRUPY SAMOPOMOCOWE ZWIĄZANE Z PROBLEMEM ALKOHOLOWYM

Najbardziej znanymi grupami związanymi z tym problemem są : Wspólnota Anonimowych Alkoholików, Grupy Rodzinne Al-Anon i Alateen oraz Kluby Abstynenta. Pierwowzorem Wspólnoty AA była tzw. Grupa Oxfordzka która zawiązała się w 1921 r. i postawiła sobie za cel odnowienie tego co zdaniem jej członków , stanowiło istotę chrześcijaństwa z I w n.e. . W Grupie tej, w miejscowości Akron (Ohio, USA) spotkało się dwóch „beznadziejnych” alkoholików - makler giełdowy Bill W. oraz chirurg dr Bob. Bill miał za sobą dziesiątki pobytów w zakładach odwykowych, a dr Bob nie był już w stanie operować . Ich spotkanie dało początek Wspólnocie. Za datę powstania Wspólnoty Anonimowych Alkoholików (AA) uznany został dzień 10 czerwca 1935 r. Proponowany przez Wspólnotę AA program zdrowienia wyłożony jest w Dwunastu Krokach . Zachowaniu jedności Wspólnoty służy Dwanaście Tradycji. Podstawowe informacje na temat Wspólnoty zawiera Preambuła:

„Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem swoim doświadczeniem, siłą i nadzieją ,aby rozwiązać swój wspólny problem i innym pomagać w wyzdrowieniu z alkoholizmu. Jedynym warunkiem uczestnictwa jest chęć zaprzestania picia . Nie ma w AA żadnych składek ani opłat, jesteśmy samowystarczalni poprzez własne , dobrowolne datki . Wspólnota AA nie jest związana z żadną sektą, wyznaniem, partią, organizacją lub instytucją ; nie zajmuje stanowisk w jakichkolwiek sporach . Naszym najważniejszym celem jest pozostawać trzeźwym i pomagać innym alkoholikom w osiągnięciu trzeźwości”.

Na bazie Wspólnoty AA powstały Grupy Al-Anon skupiające dorosłych członków rodziny alkoholika lub alkoholiczki (żony, matki, mężowie) oraz Alateen , skupiające ich dzieci . Obecnie na całym świecie działają około 100 000 Wspólnot AA a w Polsce około 1200. Pośród tych grup są grupy AA oraz Al-Anon spotykające się co środę o godz . 18.00 w pomieszczeniach Stowarzyszenia Klub Abstynentów „DOM” w Krzywiniu , przy ulicy Poprzecznej 2 , gdzie można uzyskać codziennie wszelką pomoc dotyczącą problemów alkoholowych . Chciałbym aby informacja ta dotarła do tych wszystkich , którzy jeszcze nie wiedzą czy chcą przestać pić , lecz dostrzegają ten problem oraz do ich bliskich .

Jerzy Kryś

Pełnomocnik Zarządu Miasta i Gminy Krzywów
ds . Rozwiązywania Problemów Alkoholowych

MINI POLAGRA W JERCIE

W niedzielę 28 września przed budynkiem Szkoły Podstawowej w Jerce zgromadził się spory tłum ludzi. Powodem tego była zorganizowana przez nauczycieli i uczniów szkoły Mini-Polagra.

O godz. 13⁰⁰ zostały ustawione stoiska z warzywami, owocami i kwiatami (nie zabrakło też ciastek i słodyczy). Dzieci z klas 1-3 przygotowały (z pomocą wychowawczyń) wspaniałe figurki z gipsu, które wśród kupujących cieszyły się wielką popularnością.

O godz. 14⁰⁰ rozpoczęły się zabawy i konkursy : na najładniejszy rysunek owocu, maskotkę z warzyw, największy owoc, najsmaczniejszą sałatkę lub surówkę itd. W tym samym czasie gorliwie rozprowadzano losy, za które można było otrzymać całe worki ziemniaków, papryki, kapusty. Główną nagrodą był prosiaczek. Około godz. 16⁰⁰ Piotr Tycner rozpoczął losowanie. Szczęśliwcy swe nagrody odbierali z rąk w-ce dyrektora Czesława Janikowskiego, Katarzyny Szymaniak i Mirosławy Hytrej.

Mini-Polagra zakończyła się wyczytaniem nazwisk uczniów, którzy zajęli I, II, III miejsce w konkursach.

Nie była to pierwsza tego rodzaju impreza w Szkole Podstawowej w Jerce. Jednak po raz pierwszy miała na celu zebranie pieniędzy na szczytny cel - nowe boisko szkolne.

Zainteresowanie Mini-Polagrą było duże. Uśmiechnięte twarze dzieci, rodziców, nauczycieli i p. dyr. Doroty Słowińskiej świadczyły o zadowoleniu z przebiegu imprezy.

Mamy nadzieję, że za rok znów spotkamy się w SP w Jerce, być może już na nowym boisku, o którym tak marzą uczniowie.

V.Wojciechowska
nauczyciel SP w Jerce

Serdeczne podziękowania licznym delegacjom, przyjaciółom, współpracownikom, uczniom, znajomym, sąsiadom za udział w ostatniej drodze, złożenie wiązanki i kwiatów drogiego nam męża, ojca, dziadka, pradiadka

śp. Zbigniewa Twardowskiego.

Szczególne podziękowania dla p.Barbary Antkowiak, Stanisława Biziela, Mateusza Nowaka, Mieczysława Landzwojczaka za tak serdeczne przedstawienie sylwetki życia i pracy.

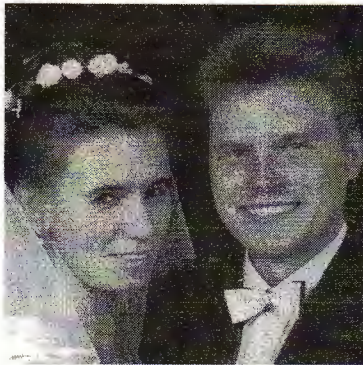
Składają

żona Pelagia Twardowska
dzieci z rodzinami oraz
wnuk Maciej z rodziną

INFORMACJE USC

NA ŚLUBNYM KOBIERCU STANEŁI

dnia 13 09 **Renata Jakubowska** z Krzywina i **Paweł Steinitz** ze Śremu,



Bernadeta Turska z Mościszek i **Mariusz Janowski** z Dalewa
Izabela Kuśnierek z Krzywina i **Zbyszek Brukiewicz** z Krzywina



Marzena Wawrzyniak z Bielewa i **Marian Kunert** ze Sepna,
dnia 17 09 **Hanna Charłos** z Lubinia i **Mariusz Brukiewicz** z Żelazna,



Honorata Jankowiak z Rąbinia i **Artur Koniczny** z Gołębina Starego



dnia 20 09 **Katarzyna Jeżak** z Wymysłowa i **Józef Szymkowiak** ze Zglińca,



Dorota Lehmann z Krzywina i **Tomasz Kroma** z Kościana



dnia 27 09 **Róża Radzka** z Nowego Dworu i **Roman Grześkowiak** z Gostynia



dnia 4.10 **Małgorzata Konopczyńska** z Krzywina i **Sebastian Tomkowiak** z Krzywina



dnia 11.10

Kamila Piecuch z Jurkowa i **Piotr Kraśner** ze Zglińca



Angelika Walecka z Krzywina i **Artur Maciejewski** z Małachowa



Wszystkim parom życzenia pomyślności na nowej drodze życia
składa **Burmistrz Paweł Buksalewicz**

Od sierpnia do września urodzili się

Mikołaj Lira z Bielewa, **Klaudia Anna Padurek** z Jerki, **Dawid Lubiński** z Jerki, **Tomasz Berdychowski** z Jerki, **Jagoda Joanna Musielak** z Jerki, **Magdalena Ptaszyńska** z Jerki, **Amanda Tycner** z Krzywina, **Norbert Jakub Lipowicz** z Krzywina, **Samanta Matyaszczyk** z Łuszkowa, **Oskar Ignaszewski** z Łagowa, **Dawid Mejza** z Nowego Dworu, **Mikołaj Golak** z Zbęch, **Anna Waszak** z Czerwonej wsi, **Aldona Kunc** z Jurkowa, **Dawid Kostrzewski** z Jurkowa, **Marek Lenarski** z Jerki, **Kacper Łabenski** z Jerki, **Beata Pietrzak** z Kopaszewa, **Adam Lasik** z Kopaszewa, **Witold Fengler** z Nowego Dworu, **Angelika Humska** z Rogaczewa Wielkiego, **Natalia Woźniak** z Zbęch Pole.

Gratulacje szczęśliwym rodzicom
składa **Burmistrz Paweł Buksalewicz**

100 - LECIE URODZIN

Dnia 6 09 br. w Kopaszewie miała miejsce niecodzienna uroczystość. Setne urodziny obchodziła pani **Jadwiga Postaremczak** z Kopaszewa.



Z tej okazji o godz. 10 - tej w kaplicy w Kopaszewie odbyła się msza św. dziękczynna. W uroczystości wzięła udział rodzina pani Jadwigii oraz goście w osobach burmistrza **Pawła Buksalewicza**, przewodniczącej Rady Miejskiej **Barbary Antkowiak** oraz radnego (członka Zarządu Miasta i Gminy) **Bolesława Ratajczaka**. Dostojna Jubilatka otrzymała liczne gratulacje, kwiaty oraz prezenty. Uroczystość uświetniła swą grą Orkiestra Dęta OSP Krzywiń.

(red)

Odeszli od nas na zawsze

- 30.08 **Marianna Matuszewska** z Jurkowa lat 83
- 1.09 **Hieronim Sroczyński** z Mościszek lat 46
- 4.09 **Stanisław Kordek** z Lubinia lat 76
- 4.09 **Janina Musiał** z Rąbinia lat 55
- 8.09 **Teresa Maria Pytlewska** z Rąbinia lat 43
- 9.09 **Wojciech Jeńczak** z Żelazna lat 77
- 10.09 **Cecylia Bolesława Szelağ** z Zbęch lat 76
- 13.09 **Jozefa Pelec** z Łagowa lat 83
- 15.09 **Franciszka Janiszewska** z Łagowa lat 84
- 19.09 **Jadwiga Gabrielska** z Krzywina lat 81
- 23.09 **Jan Nowacki** z Łagowa lat 48
- 25.09 **Kazimierz Metzner** z Lubinia lat 60
- 2.10 **Józef Andrzejczak** z Krzywina lat 63
- 4.10 **Franciszek Nowaczyk** z Świńca lat 82
- 5.10 **Albin Demski** z Bielewa lat 79
- 5.10 **Łucja Jadwiga Fliger** z Łuszkowa lat 82
- 7.10 **Marianna Dziubała** z Łuszkowa lat 88
- 10.10 **Antoni Szczerbal** z Jerki lat 83
- 10.10 **Wojciech Wawrzyniak** z Mościszek lat 45
- 11.10 **Bronisław Przydrożny** z Jerki lat 78
- 11.10 **Maria Skorupka** z Bieżynia lat 58

Kondolencje rodzinom zmarłych
składa **Burmistrz Paweł Buksalewicz**

Hej! „Bracia Sokoley „

Znaczyli się symbolem ptaka wysokich lotów i szerokiego horyzontu - Sokoła. Pozdrawiali się jak w wojsku hasłem - „Czołem”! Jednostką organizacyjną to „Gniazdo” - np. „Towarzystwo Gimnastyczne Sokół - Gniazdo Krzywiń”. Organizacja „Sokół” ma swoją przeszłość stuletnią tradycję. We Lwowie założono Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w 1862 r. z inicjatywy młodzieży akademickiej. W zaborze pruskim pierwsze Gniazdo powstało w Inowrocławiu w 1884r. Organizacje takie były tolerowane przez zaborcę pruskiego w zamiśle pozyskiwania obywatela wykształconego dla celów militarnych. Na obczyźnie Stowarzyszenia były jakby ostoją wychodźstwa, utrwały poczucie wspólnoty narodowej jako ochrony przed osamotnieniem i wynarodowieniem. Na terenie Westfalii „Sokoła” założyli polscy górnicy w 1889r., a we Francji w 1901r. Nawet w USA powstaje Sokół w 1887r., 1896 w Chicago ukazało się polonijne czasopismo „Sokół”, później „Sokół Polski”. Do czasów I wojny „Towarzystwo Sokół” liczyło 74 tys. członków. Franciszek Ratajczak Powstańca Wlkp. należał do „Gniazda Sokół” w Wanne (Westfalia). Oto tekst ślubowania naszych rodaków na obczyźnie: „Będziesz pamiętał zawsze we wszystkich myślach, słowach, we wszystkich czynach, żeś synem Wielkiej Ziemi”. W Krzywiniu „Towarzystwo Gimnastyczne Sokół” powstało w r. 1904. Pierwszym prezesem był Kazimierz Piasecki, drugim, Mikołaj Ślusarek - do r. 1914r. Po I wojnie odradzało się Sokolstwo już w wolnej Ojczyźnie - 1918 r. W latach 20 przewodził jako komendant Józef Maćkowiak ur. 1898 r. zasłużony działacz społeczny, syn zacnej rodziny Maćkowiaków (młynarzy), bankowiec, żołnierz Armii Hallera, oficer w Wojnie Obronnej 1939 r. W r. 1925 pracownicy członkowie urządzili boisko sportowe niwelując teren przy ul. Kościańskiej (dziś miejsce młyna). Prowadzili ćwiczenia sprawnościowe na przyrządach systemu szwedzkiego na sali p. Żakowskiej (dziś Rynek 14). Młodzież Sokoła zaprawiona w tężyznie fizycznej, sprawności bojowej zasilila szeregi Powstańczej Kompanii Krzywińskiej pod Wolsztynem i Osieczną. W r. 1928 powstała orkiestra Sokoła z Kapelmistrzem Antonim Gabryelskim, która koncertami uświetniła wszystkie imprezy kulturalne w mieście i okolicy: przemarsze, defilady, uroczystości narodowe i Kościelne, a zwłaszcza dobrze przysłużyła Braciom Kurkowym wzbogacając muzyczną oprawę wszystkie zielono-świąteczne zawody strzeleckie o godność króla kurkowego. Przez długie lata z zapalem dęli w orkiestrze bracia Szymańscy, Ignacy Wierzbiński, bracia Jan i Stanisław Kaźmierczakowie, Mikołaj Janiak, Edward Roszek, Franciszek

Pawłowski, Wł. Marciniak, Cz. Chrabczak, Jan Miler, Bogdan Chwaliszewski, Piotr Lewandowski, a najwytrwalszym (do dziś) miłośnikiem trąbki to Kazimierz Przybyłowicz. Członkowie Sokoła wyróżniali się własnym strojem: czapka rogatywka z emblematem ptaka, zatknięte z boku pióro indyjskie (zamiast



Tow. Gimnastyczne „Sokół” z orkiestrą „Sokoła” - 1938 r.

sokolego), a członkowie „Sokolice” w kostiumiku w berecie też z piórkem.

Starszyzna zarządu wyróżniła się strojnym uniformem w formie narzutki na ramię koloru beżowego bogato zdobionej sznurowaniem. W latach 30-tych Towarzystwo liczyło 42 Sokolów i 20 Sokolic, którym przewodzili honorowi członkowie Kazimierz Nowak, Teodor Nędzewicz, Józef Ślusarek, Leon Nędzewicz a Sokolicom patronowała p. Pelagia Hutoniewicz zwana „panią Radczynią”. W zarządzie Gniazda-Krzywiń zasiadali prócz członków honoro wych: Antoni Gabryelski, Melania Torz, Melania Lisowska, Wanda Jędrowiak, Stefan Janowski, Ewa Muszyńska (Janiak), Kazimierz Pawłowski. Pamiętne były regionalne Złoty Gniazd Sokolic. Imponujący był II. Zlot Sokolstwa w Krzywiniu w 1935 r. z delegacjami 10 pocztów sztandarowych.



Delegacja Gniazda Krzywiń

Miasto udekorowane flagami, girlandami zwisającymi nad ulicami pochodu z kościoła na miejsce defilady przed trybuną honorową przy Rynku 14. gdzie wśród gości widzimy naszych członków honorowych przed siedzibą „Gniazda Krzywiń”: burmistrza Władysława Kabscha (przed wejściem), Franciszka Bartoszewicza kierownik szkoły (na tle „Hotel de Pologne”), Leona Nędzewicza (z córką Marylą), Zofię Kryś (Sokolica), Antoniego Staniszewskiego, Franciszka Rataja, Bolesława Piekarczyka i Jana Janiaka (w cywilu). Również był wspaniały Złot w r. 1930 z pokazami sprawności fizycznej jak biegi, rzuty, ćwiczenia na linie, drążku, poręczach. Dziarsko maszerowali ulicami miasta z orkiestrą w rytmie swego „Marsza Sokolów”



Złot Gniazd Sokoich w 1935 r.

Poczet sztandarowy: K. Pawłowski, J. Kaźmierczak, Feliks Majchrzak



X-lecie „Sokoła” - Orkiestra.

Siedzą: Szymański, K. Przybyłowicz, E. Roszak, Gabryelski (dyrygent), Tomyslak, Miller, J. Chwaliszewski

Stoją: Chrabczak, F. Pawłowski, I. Wierzbński, S. Kaźmierczak, M. Janiak, Jędrkowiak

śpiewając:

*„Ospały i gnuśny, zgrzybiały ten świat
Na nowe on życie koleje
Z wygodnej pościeli nie dźwiga się rad,
Bo ciało i dusza w nim mdleje.
Hej! Bracia Sokoly dodajemy mu sił
Ruchu zapragnął, by powstał i żył!”*

Po drugiej wojnie ruch „Sokoli” zamarł, nie pozwolono już na jego odrodzenie. Teraz po latach nieśmiało pojawia się „Sokół” w nazwach klubów piłkarskich, bokserskich, a także ten krążący mechaniczny ptak - śmigłowiec to też „Sokół”. A oto wypowiedź Sekretarza Generalnego Związku Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Polsce: „Sokół rozwija się prężnie jako organizacja wychowawcza i sportowo-rekreacyjna w 25 miastach w kraju i zrzesza 3200 członków. Władze naszego Związku bardzo często podkreślają jego apolityczność. Zarząd Z.T.G. w r. 1992 podjął uchwałę, że Sokolstwo Polskie jest apolityczne oraz nie jest związane z żadną partią polityczną”. Czy kiedyś „Sokoły” odnowią swoje dotąd puste „Gniazdo Krzywiń”, czy

tylko pozostanie wspomnienie i tęsknota jak w tej estradowej piosence: „Gdzie te chłopcy-sokoły, bażanty-no gdzie, gdzie?” Młodzieńcy „Sokoły” czy tylko ptaki- symbole?. Czyżby tylko w Wielkopolskim Parku Narodowym, z czempińskiej hodowli? Tam dumny ptak szybując w błękitach nad polami, lasami sokolim okiem spogląda na ten „ospały i gnuśny zgrzybiały ten świat”. Sokół-symbol wysokich lotów, szerokiego horyzontu-ruchu i życia.

Aneks

W Pradze czeskiej święcił triumfy (wrzesień 1994 r.) XII Wszechsokoli Złot Gniazd Sokolich. Tu dr Mirosław Tyrś założył organizację (1862) wg. hasła greckiego Kalos Kagathos - piękny i szlachetny - z hasła rzymskiego „Meus sana in corpore sano”. Na stadionie barwne pokazy rytmicznych ćwiczeń - od przedszkoli, szkół, grup, żon, mężów. Z trybun uśmiechał się zadowolony prezydent Vaclav Havel. A więc Czesi mają odrodzone „Sokolstwo”. Na zdar !. U nas w tym czasie Sokolica z Kujaw wspomina: Pamiętam Wszechświatowy Złot Sokolstwa w Katowicach w 1937 r. Kilka tysięcy Sokolic ćwiczących w takt muzyki Chopina na ogromnym stadionie. W lecie ćwiczyliśmy na boiskach, jesienią i zimą prowadziłyśmy różne zajęcia kulturalno-oświatowe. Bo Sokolstwo to nowoczesne rycerstwo, organizacja. Szlachetność i piękność. Jednak gdzieś odżywają tradycje Sokolstwa. Wspomina się o dorocznych „Biegach Sokolów” w Bukówcu, Włoszakowicach, a nawet dalej: Wojewódzki Ośrodek Kultury w Nowym Sączu i nowosądeckie Gniazdo Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” przygotowuję wystawę „Tradycje Sokolstwa polskiego”. Jej otwarcie zaplanowano na jesień. Organizatorzy zwracają się z apelem o nadsyłanie informacji na temat wydawnictwa i innych pamiątek Sokolskich od 1867 roku po dzień dzisiejszy. Chcą też sporządzić listę obiektów wzniesionych przez Towarzystwo. Adres: Wojewódzki Ośrodek Kultury, Nowy Sącz, ul. Długosza 3

- A więc - „Sokół” z popiołów ?

Stanisław Bizel

Prezentacja zaprzyjaźnionych Gmin



Dziś Le Bény-Bocage

Miasteczko Le Bény-Bocage jest stolicą kantonu o tej samej nazwie. Położone 45 km na południowy zachód od Caen i 10 km na północ od Vire. Gmina Le Bény-Bocage jest jedną z najważniejszych gmin rejonu Bocage Normand jej powierzchnia wynosi 891 ha i na 1 km² przypada 95 mieszkańców.

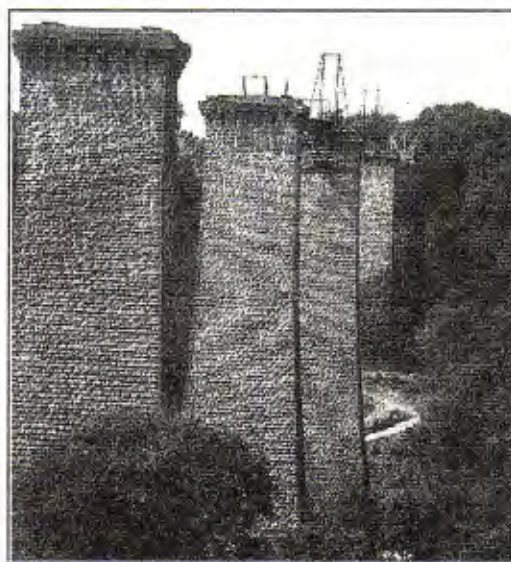
W całym regionie rolnictwo jest zajęciem dominującym. Wskazuje na to fakt, że uprawy rolne zajmują 799 ha. 130 gospodarstw to gospodarstwa rodzinne, 42 gospodarstwa mają wielkość ponad średnią. Większość gospodarstw zajmuje się hodowlą bydła mlecznego i mięsnego.

Na terenie gminy znajdują się warsztaty rzemieślnicze: stolarsko-ciesielskie, hydrauliczne, elektryczne, malarskie szkółka drzewek i roślin ozdobnych, zakład naprawy sprzętu. Ponadto placówki handlowe i usługowe m.in. gabinety fryzjerskie, sklepy spożywcze, sklep warzywniczy, naprawy samochodów, piekarnia i ciastkarnia, sklep rybny, kawiarnia, hotel-bar-restauracja.

Są również instytucje państwowe i prywatne: poczta, gabinet lekarski, apteka, gabinet pielęgniarstwa, ośrodek opieki dla osób starszych, weterynarz, opieka społeczna, notariusz, urząd gminy.

Są dwie szkoły podstawowe, stołówka i świetlica, biblioteka, korty tenisowe, mini golf, sala gimnastyczna, trasy piesze i rowerowe, boiska piłkarskie.

(red.)



„Wieści Krzywińskie” miesięcznik, pismo Krzywińskiego Towarzystwa Kulturalnego.

Redaguje zespół

Redaktor odpowiedzialny: Izabela Urban * **Układ graficzny:** Paweł Zajac

Adres Redakcji: Urząd Miasta i Gminy, Rynek 1, 64-010 Krzywiń

Skład i druk: „REAL” - Gostyń, ul. Zacisze 1, tel./fax: (0-65) 572 11 82

Nakład: 600 egzemplarzy